



ECHA PARAFIALNE

Gazetka Parafialna
Parafii pw. Św. Wojciecha w Tarnawie Górnej

18/1/2013



Wielkanoc

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,
Na której pierwsze jaskry żółcią i mleczem.
Pośród wierzby po kamieniach wąska struga cieczy,
A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, która co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosy
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,
Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.
Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,
Upadła na kolana i krzyknęła: "Chryste!".

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem
I rzeknie: "Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,
Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem.

Lechoń Jan

Chrystus zmartwychwstał, abyśmy mieli pewność, że prawda zawsze zwycięży, że dobro jest silniejsze od zła, że miłość jest wieczna, że żadne brzemie przeszłości, żaden ucisk teraźniejszości, ani żaden lęk przyszłości nie mogą nas już oddzielić od miłości Chrystusa.

Stałego trwania w atmosferze wielkanocnej radości i nadziei oraz obfitych darów Zmartwychwstałego Pana z radosnym Alleluja życzy

Redakcja „Echa Parafialnego”

Przystąpić do Sakramentu Pokuty i Pojednania oraz przyjąć Komunię świętą

Dla człowieka, który określa siebie jako wierzącego, przystępowanie do Komunii świętej oraz spowiedzi świętej często jest niezbędnym elementem jego chrześcijańskiego rozwoju. Tymczasem niektórym wydaje się, że gdy „odbębnią” ten obowiązek, to już wszystko jest w porządku. Z takim podejściem bardzo często można spotkać się w okresie przedświątecznym. Spowiedź na ostatnią chwilę i jeszcze pretensje, że kolejka itp. Tymczasem zawsze tak będzie, gdy pozostawimy sprawy najważniejsze na sam koniec. Dlatego każdy z nas musi pamiętać, aby spowiedzi nie odkładać na później. Przystąpienie do Sakramentu Pokuty i Pojednania związane jest także z tzw. Pięcioma Warunkami Dobrej Spowiedzi świętej, które muszą być w niej spełnione. Są to: rachunek sumienia, żal za grzechy, mocne postanowienie poprawy, szczerza spowiedź i zadośćuczynienie Panu Bogu i bliźniemu. Spełnienie wszystkich ze strony osoby spowiadającej się powoduje dobre przeżycie i owocność tego sakramentu. Niekiedy zdziwienie wywołuje fakt, że ktoś nie otrzymał rozgrzeszenia. Dzieje się tak dlatego, że dana osoba nie spełnia pewnych warunków koniecznych do jego otrzymania. Można nawet powiedzieć, że taka osoba sama sobie odmawia rozgrzeszenia. Jeśli np. brakuje żalu za grzechy czy mocnego postanowienia poprawy (*odrzuć grzechu i zobowiązań się do zmiany swojego życia*), to taka postawa wyraźnie mówi o braku chęci przyjęcia Bożego przebaczenia. Podobnie ma się sprawa, gdy spowiedź nie jest szczerza (*np. ktoś zataja specjalnie jakieś grzechy – nie mówi ich*). Nie zamyka to jednak drogi do przebaczenia, gdyż po usunięciu tych przeszkód taka osoba może przyjść do spowiedzi i rozgrzeszenie otrzyma. Te dwa przykazania kościelne są ze sobą bardzo mocno związane, gdyż Sakrament Pokuty i Pojednania łączą się ze sobą. Spowiedź święta potrzebna jest do tego, aby wyznać swoje grzechy. Ciężkie należy wyznać niezwłocznie po ich popełnieniu, korzystając z Bożego Miłosierdzia, natomiast w wypadku grzechów lekkich wyznajemy je dlatego, aby postępować w swoim rozwoju duchowym. Te ostatnie przypominamy sobie na początku każdej Eucharystii, by z czystym sercem w niej uczestniczyć i przyjąć Jezusa w Komunii świętej. Patrząc na powtarzającą się co roku sytuację, że w czasie świąt wiele osób przystępuje do Komunii świętej, a następnie w miarę upływu czasu szybko ta ilość maleje, można zadawać sobie pytanie. Gdzie tu wiara w słowa Jezusa Chrystusa „ *kto spożywa Moje Ciało ma życie wieczne*” (*por. J 6, 54*)? Czy można ją dostrzec w rocznym odklepaniu obowiązku?

AZ



Zwyczaje wielkopostne



Droga Krzyżowa i kalwarie - We wczesnym średniowieczu w Jerozolimie próbowano odtworzyć drogę krzyżową Chrystusa Pana. Zwyczaj pobożnego rozważania Jego cierpienie przeszedł w XII / XIII w. do Kościoła Rzymskiego dzięki duchowości franciszkanów, dominikanów i mistyków cysterskich. Budowano kaplice - stacje utrwalające w pamięci poszczególne cierpienia Jezusa i tworzono tzw. kalwarie. W Polsce najśłynniejsze są: Kalwaria Zebrzydowska, w Wejherowie, w Pakości, w Wambierzycach i najbardziej nam bliska w Kalwarii Pałacowskiej. Pochodzą one z ok. XVII w. Liczą często sporo powyżej 14 stacji, a zwyczaj tworzenia i obchodzenia tylko 14 stacji przyjął się dopiero w XVIII w.

Rekolekcje wielkopostne i spowiedź wielkanocna - Od starożytności w Środę Popielcową odbywała się spowiedź, a w Wielki Czwartek jednano (rozgrzeszano) pokutników z Panem Bogiem i Kościołem. Przez cały Wielki Post trwały katechezy dla przygotowujących się do przyjęcia Sakramentów chrztu (katechumenów), Komunii św. i Bierzmowania (czyli Sakramentów inicjacji chrześcijańskiej). Prawdopodobnie dlatego do dziś jest zwyczaj odbywania kilkudniowych rekolekcji wielkopostnych połączonych z wysłuchaniem nauk, podjęciem pokuty i przystąpieniem do spowiedzi. Taki też wymóg stawia przed katolikiem jedno z przykazań kościelnych. Owo "przynajmniej raz w roku" (co do spowiedzi i Komunii św.) jest koniecznym wymogiem, by czas Wielkanocy nie był przeżyty po pogańsku i bezsensownie, ale w pojednaniu, przygotowaniu duchowym na zmartwychwstanie Chrystusa i swoje własne.

Zasłanianie krzyża - Już w XIII znano ten zwyczaj w Europie. Bogato zdobione krzyże i często postać tryumfującego (Króla i Kapłana) Ukrzyżowanego oraz bogate obrazy zasłaniania dla skupienia uwagi i wprowadzenia pokutnego nastroju. Obecnie tym gestem podkreśla się cierpienia i całkowite krzyżowe wyniszczenie się Odkupiciela. W Polsce aktualnie zakrywa się krzyże w V Niedzielę Wielkiego Postu (i odsłania uroczyście w czasie liturgii Wielkiego Piątku).

AZ

266 Papież – Ojciec Święty Franciszek



13 marca nowym papieżem wybrany został Argentyńczyk, kard. Jorge Mario Bergoglio, jezuita, arcybiskup Buenos Aires. Przyjął imię Franciszek. Urodził się 17 grudnia 1936 roku w Argentynie, ma jednak korzenie włoskie. Był jednym z piątki dzieci włoskiego pracownika kolei i jego żony. Był arcybiskupem Buenos Aires. Ukończył studia na kierunku chemia, po czym rozpoczął swoją formację w seminarium. W 1958 roku wstąpił do zakonu jezuitów, tam też kontynuował naukę, zgłębiając nauki humanistyczne: filozofię, literaturę i psychologię. Świecenia kapłańskie przyjął w 1969 roku. Już wtedy okrzyknięto go głową argentyńskiego kościoła. Śluby wieczyste złożył cztery lata później. W Villa Barilari był mistrzem nowicjatu. Uczył też na Wydziale Teologii. Był również rektorem kolegium w San Miguel, członkiem konsulty prowincji zakonnej w tym samym mieście, a także prowincjałem Argentyny. Przez pewien czas pracował w Niemczech, gdzie kończył doktorat. Po powrocie do kraju pełnił funkcję dyrektora duchownego w Colegio del Salvador w Cordobie, a później rektora Colegio Maximo San José w San Miguel. W 1992 roku został mianowany biskupem pomocniczym Buenos Aires, a po śmierci kard. Quarraciono objął tę diecezję. Jednocześnie pełnił też funkcję ordynariusza dla wiernych rytów orientalnych, mieszkających w Argentynie. Był także Wielkim Kanclerzem Katolickiego Uniwersytetu Argentyny oraz wiceprzewodniczącym Konferencji Episkopatu Argentyny. Brał udział w sesjach Światowego Synodu Biskupów w Watykanie. Do godności kardynalskiej został wyniesiony w lutym 2001 roku przez Jana Pawła II. Podczas konklawe w 2005 roku był w gronie papabile. W latach 2005-2011 był przewodniczącym Konferencji Episkopatu Argentyny. W życiu bardzo silnie poświęcał się wspieraniu ubogich. Swoją skromność pokazał, kiedy mianowano go kardynałem w 2001 roku. Przekonał wtedy setki Argentyńczyków, by nie przylatywali do Rzymu na ceremonię, tylko pieniądze przeznaczone na bilety ofiarowali biednym. Zrezygnował także z możliwości przeprowadzenia się do biskupiej rezydencji. Sam mieszkał w prostym i skromnym mieszkaniu. Sam też gotował swoje posiłki, a jego głównym środkiem lokomocji był miejski autobus.

Materiał zaczerpnięto ze stron internetowych (HK)

Komunikat Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, 13.03.2013 r.

Biskupi i wierni Kościoła w Polsce przyjmują z radością i nadzieją wybór papieża, który obrał imię Franciszek. Nowy papież pochodzi z Ameryki Południowej, gdzie był biskupem stolicy Argentyny – Buenos Aires, zna zatem radości i trudy codziennego duszpasterstwa. Amerykę Południową zamieszkuje prawie połowa wszystkich katolików. Tamtejszy Kościół pełen jest nadziei, dynamizmu i młodych ludzi. Niezależnie od tego, jest to kontynent, na którym wielu rodowitych mieszkańców oraz przybyszów jeszcze nie zna Chrystusa. Potwierdza to potrzebę działalności misyjnej, a także nowej ewangelizacji. Kościół Chrystusowy jest nieustannie wzywany do ciągłego otwierania się na misję w całym świecie poprzez wysyłanie misjonarzy. W Ameryce Łacińskiej pracuje obecnie ok. 850 polskich misjonarzy, wśród których jest 6 biskupów pochodzenia polskiego. Nowo wybrany papież Franciszek jest pierwszym misjonarzem świata. Pierwsze spotkanie Ojca Świętego z wiernymi tuż po wyborze pokazało, jak bardzo papież Franciszek ufa Bogu, do którego się modli i ludziom, których prosi o modlitwę. Wyrazem naszej łączności z Ojcem Świętym Franciszkiem niech będzie serdeczne Te Deum, którym wszyscy podziękujemy Panu Bogu za nowego papieża oraz stała, pełna ufności modlitwa o światło Ducha Świętego w kierowaniu łodzią Kościoła.

† Józef Michalik, Metropolita Przemyski, Przewodniczący KEP

† Stanisław Gądecki, Zastępca Przewodniczącego KEP

† Wojciech Polak, Sekretarz Generalny KEP

Pamiętajmy o Janie Pawle II



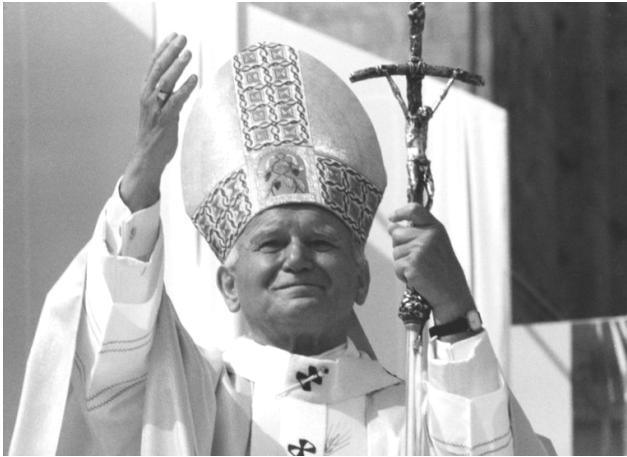
2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21:37 Jan Paweł II odszedł do domu Ojca. Informację o śmierci papieża przekazał arcybiskup Leonardo Sandri słowami: *Nasz Ojciec Święty powrócił do Domu Ojca*. Licznie zgromadzeni na placu Świętego Piotra w Watykanie wierni pożegnali papieża oklaskami. 2 kwietnia 2013 roku, minie 8 lat od śmierci papieża Jana Pawła II. Karol Wojtyła został wybrany na papieża 16 października 1978 roku, przyjął wtedy imię Jan Paweł II. Był pierwszym od ponad 450 lat biskupem Rzymu, który nie pochodził z Włoch. Dniem szczególnie dedykowanym papieżowi jest 22 października, kiedy wspomina się go w liturgii. Będąc świadkami tamtych wydarzeń, pamiętając ogromne wzruszenie i rozpacz, wspomnijmy to wydarzenie. Wróćmy do gestów, ostatnich słów umierającego Papieża, które zapewne jeszcze tkwią w naszej pamięci. Zaczerpnijmy z nauki Błogosławionego, sięgnijmy może po Jego teksty, pochylmy się nad książkami opisującymi niezliczone cuda dzięki Jego wstawiennictwu u Boga. Módlmy się za przyczyną Błogosławionego Jana Pawła II i uczmy dzieci tej modlitwy, by pamięć o przyszłym świętym przeszła na następne pokolenia.

Modlitwa o wstawiennictwo bł. Jana Pawła II

Janie Pawle II, nasz święty orędowniku, wspomóżycielu w trudnych sprawach. Ty, który swoim życiem świadczyłeś o wielkiej miłości do Boga i ludzi, prowadząc nas drogą Jezusa i Maryi, w umiłowaniu obojga, pragnąc pomagać innym. Przez miłość i wielkie cierpienie, ofiarowane za bliźnich, co dzień zbliżałeś się do świętości. Pragnę prosić Cię o wstawiennictwo w mojej sprawie..... wierząc, że przez Twoją wiarę, modlitwę i miłość pomożesz zanieść ją do Boga. Ufam w miłosierdzie Boże i moc Twej papieskiej modlitwy. Pragnę przez Jezusa i Maryję za Twoim przykładem zbliżyć się do Boga.

Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Chwała Ojcu....

W Mediach prawdopodobnie, jak co roku przy tej okazji pojawią się programy poświęcone błogosławionemu Janowi Pawłowi II. Spróbujmy jednak nie przyłączać się do tej medialnej nagonki i spróbować wyciągnąć swoje własne refleksje na temat tego Wielkiego Polaka.



Pontyfikat bł. Jana Pawła II wywarł ogromny wpływ nie tylko na historię Świata, Europy czy Polski, ale także a może przede wszystkim na poszczególnych ludzi. Ukształtowała się za czasów tego pontyfikatu warstwa ludzi młodych, wierzących, gotowych pracować dla potrzeb kościoła i głosić wiarę nawet wbrew wszystkiemu. Pokolenie to przyjęło nazwę "Pokolenia JP II". Należący do tej grupy, ale i nie tylko oni muszą pamiętać, że jednym z ich haseł są słowa Jana Pawła II **"Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali"**. (Gdańsk-Westerplatte, 12 czerwca 1987). Gdy pamiętnego 2 kwietnia 2005 r. odszedł do Domu Ojca Sługa Boży bł. Jan Paweł II nasz Papież w czasie

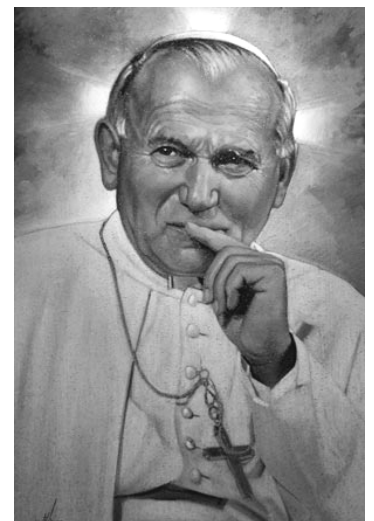
transmisji z pogrzebu razem z zebrany tłumem w sercu wołaliśmy "Santo subito" święty natychmiast... Jednocześnie przyglądając się przewracającym się kartkom księgi Ewangelii położonej na trumnie należało zdać sobie sprawę, że jego nauczanie nie kończy się z chwilą śmierci, a zamknięcie księgi było jakby zwróceniem się do zebranych: **"Ja skończyłem teraz twoja kolej"**. Czy apel ten został przez nas przyjęty – niech każdy odpowie sobie na to pytanie w swoim sercu. Czy my chrześcijanie, którzy wsłuchiwaliśmy się w Jego słowa **"Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi"** mobilizujemy się by dawać z siebie wszystko. Minęło już osiem lat, czasami zastanawiamy się, czy z perspektywy tego czasu wykorzystaliśmy w pełni to, czego nas nauczył przez swoją działalność. Czy nie powstaje w nas pewien niedosyt, rodzaj wyrzutu sumienia, że nie wykorzystaliśmy czasu, kiedy On był z nami. Wtedy było to jakąś normalnością, że jest, naucza, zachęca... i wiele z jego nauk puszczało się mimo uszu. Teraz tego brakuje, niejednokrotnie słuchając Jego wystąpień chciałoby się zapytać jak rozumieć to czy tamto stwierdzenie. Nie ma. Musimy sobie sami odpowiadać, ale spuścizna, którą pozostawił po sobie jest jak źródło, z którego możemy i powinniśmy czerpać nieustannie. Należy tu przytoczyć jeszcze raz słowa Papieża: **"Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd"** (Tryptyk rzymski) Żeby skorzystać ze spuścizny zostawionej dla nas przez bł. Jana Pawła II musimy włożyć trochę wysiłku i iść pod prąd współczesnego świata.

Ojciec Święty, dziękujemy Ci, że mogliśmy poznać Twoją naukę, że żyjemy w czasach, w których pamięć o Tobie wciąż trwa. Prosimy również Boga, aby za Twoim wstawiennictwem dał nam siłę do wprowadzania w czyn Twoich słów. Amen.

Red/AZ

„Dziękujemy Ci Boże za to, że dałeś Kościołowi bł. Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.”

Czy wystarczy zwykłe dziękuję? Czy wdzięczność za ten wielki dar można wyrazić słowami? Wielki... Jedynie trzech papieży przed Nim, zasłużyło na ten przydomek a i ludzi świeckich na przestrzeni wieków z przydomkiem wielki nie ma znowu tak dużo. Czym zasłużył na przydomek - wielki? Dla wielu z nas z pewnością wielkim był już wcześniej nim ktokolwiek Go takim nazwał. Wielkim był nie przez jakieś gigantyczne dzieła czy czyny, ale przez swoją dobroć. Jego postawa dobroci wprost emanowała udzielając się nie tylko pojedynczym ludziom, ale całym tłumom zebrany na spotkaniach z Nim. Juliusz Słowacki w wierszu o papieżu Słowianinie napisał: **„On rozda miłość, jak dziś mocarze rozdają broń. Sakramentalną moc on pokaże, świat wzięwszy w dłoń"** Dziwne jak te słowa odzwierciedliły się w działalności Jana Pawła. Praktycznie przemierzył cały świat biorąc jego problemy w swoje dłonie i rozlewając miłość wszędzie gdzie się pojawił. Ukazując ludziom Chrystusa – nigdy nie starał się skupiać uwagi na sobie a jednak jego pontyfikat był bez wątpienia najbardziej medialnym pontyfikatem w historii. Największą oglądalność zdobył nie błyskotliwym sukcesem militarnym, politycznym, sportowym, ale czymś, co przeciętnemu człowiekowi wydałoby się klęską tj swoim cierpieniem, swoją śmiercią i pogrzebem - 2 mld. ludzi przed telewizorami i 1500 osobistości z całego świata. Te liczby mówią same za siebie oddają jednak tylko zewnętrzną otoczkę tego, co stanowiło o Jego wielkości. Czy wystarczy zwykłe dziękuję? Czy raczej teraz po beatyfikacji nie wypadało by wziąć się samemu za naśladowanie Jego osoby i za jego przykładem czynić dobro w swoim otoczeniu.



W szczególnym czasie historii świata, w sytuacji głębokiego kryzysu, jaki przeżywamy, nie tylko gospodarczego czy finansowego, ale przede wszystkim kryzysu o charakterze kulturowym i moralnym, nowa ewangelizacja jest szansą – dla Kościoła, ale także dla społeczeństwa – usłyszenia nowego przesłania, które ponownie da nadzieję na przyszłość. To nie utopia, tylko rzeczywistość dla tych, którzy chcą poznać prawdę o Jezusie i żyć w wolności. Po raz pierwszy o nowej ewangelizacji mówił bł. Jan Paweł II w Nowej Hucie w 1979 r. Powiedział wtedy, że spod postawionego tam krzyża trzeba rozpocząć nową ewangelizację. Przez kolejne 25 lat swego pontyfikatu papież ciągle podkreślał w swoich przemówieniach i encyklikach potrzebę i nagły charakter nowej ewangelizacji. Ideę tę kontynuował jego następca, Benedykt XVI. Po wyborze na Stolicę Piotrową Papieża Franciszka w kilku zaledwie wystąpieniach słyszymy, że bliska sercu jest nowa ewangelizacja świata, który zagubił Boga i potrzebuje kolejny raz o nim usłyszeć.

Co to jest ewangelizacja?

„ewangelizację można określić jako **pokazywanie Chrystusa Pana tym, którzy Go nie znają, jako kaznodziejstwo, katechizację, chrzest i udzielanie innych Sakramentów** (*Evangelii Nuntiandi*, nr 17)

„ewangelizacja jest tym samym, co **zanoszenie Dobrej Nowiny** do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając je swą mocą od wewnątrz. **Celem** ewangelizacji jest **wewnętrzna przemiana.**” (*Evangelii Nuntiandi*, nr 18)

„Ewangelizować znaczy **wskazywać tę drogę — uczyć sztuki życia.**” (*Nowa Ewangelizacja*, kard. J. Ratzinger)

Co to jest Nowa Ewangelizacja?

W Encyklice *Redemptoris missio* (nr 33) Jana Pawła II zostały wskazane trzy typy ewangelizacji prowadzonej przez Kościół:

— działalność misyjną wśród niewierzących — zwana *ad gentes*,

— działalność duszpasterską wśród chrześcijan,

— nową ewangelizację albo reewangelizację wśród ochrzczonych, którzy utracili żywy sens wiary albo wprost nie uważają się za członków Kościoła.

Nowa ewangelizacja oznacza – jak mówił bł. Jan Paweł II – nowe metody, nowy zapał, nowy entuzjazm w misji Kościoła, który jest ten sam, oparty na Chrystusie. „Nowa ewangelizacja to odnowiony zapał duszpasterski i szukanie nowych sposobów świadczenia we współczesnym świecie **o radości bycia chrześcijaninem.**” Trzeba ją prowadzić w nowy sposób, bo ludzie współcześni są inni, nowi, panuje odmienna kultura, nowa mentalność. Trzeba ją poznać, „wejść” w nią, zrozumieć ją, ale trzeba też w tę kulturę i jej wizję człowieka wnieść perspektywę człowieka, który jest zbawiony, ponieważ Bóg go kocha. W nowej ewangelizacji nie ma jednej metody. Nie da się prowadzić nową ewangelizację w ten sam sposób w Europie i Ameryce Łacińskiej lub Stanach Zjednoczonych, gdyż różni ich kultura, język i tradycje kościelne. Potrzebna jest na Zachodzie, który znajduje się w sytuacji „odbiorców” nowej ewangelizacji jest rodzina. Bł. Jan Paweł II mówił, że jest ona małym Kościołem. Pozostaje ona wciąż najważniejszą komórką społeczną, środowiskiem, w którym dokonuje się wychowanie przyszłych pokoleń, przekaz wartości. Ważnym „przedmiotem” nowej ewangelizacji jest sakrament pojednania. Człowiek żyjący z dala od Prawdy, potrzebuje spowiedzi, która staje się dla niego uprzywilejowanym miejscem odnalezienia samego siebie, a także siebie w relacji miłosierdzia i miłości z Bogiem. W swej pierwszej encyklice „*Redemptor hominis*” bł. Jan Paweł II pisał, że Kościół ma szukać człowieka, by zanieść mu nowinę o Zbawicielu, którym jest Jezus Chrystus.

Tym człowiekiem może być każdy z nas, który z odwagą będzie głosił Dobrą Nowinę o Chrystusie mając świadomość, że treścią ewangelizacji są cztery podstawowe prawdy, które powinny być dewizą życiową każdego człowieka:

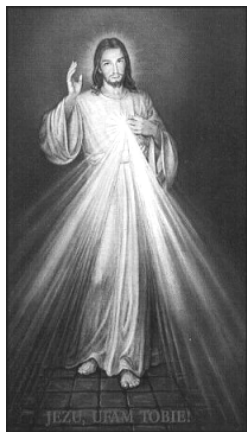
1. **Bóg miłuje Ciebie i ma dla Twojego życia wspaniały plan**
2. **Człowiek jest grzeszny i w konsekwencji oddzielony od Boga, dlatego nie może doświadczyć miłości Bożej i planu dla swojego życia**
3. **Tylko Jezus Chrystus jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem i tylko dzięki Niemu możemy poznać Bożą miłość i plan dla swojego życia**
4. **Musimy osobiście przyjąć Jezusa Chrystusa, jako Pana i Zbawiciela. Wtedy dopiero poznamy Bożą miłość i plan dla naszego życia.**



Warto zatrzymać się na chwilę, stanąć w prawdzie i odpowiedzieć sobie na pytania: czy ja chrześcijanin, katolik, człowiek wierzący, chodzący do Kościoła pamiętam o Chrystusie, czy zaprosiłem kiedykolwiek Go do swego życia, czy jest On zawsze na pierwszym miejscu w moim życiu, czy pozwalam Mu działać i godzę się zawsze z Jego wolą. Jeśli tak jest podziel się tą radością przynajmniej z jedną osobą, powiedz jej o Chrystusie i Jego działaniu w twoim życiu i razem się módlcie:

Panie Jezu, potrzebuję Cię. Uznaję swoją grzeszność. Otwieram Ci drzwi mojego życia i przyjmuję Cię jako swego Pana i Zbawiciela. Dziękuję Ci, że przebaczyłeś mi moje grzechy umierając za mnie na krzyżu. Proszę o Twoje kierownictwo w moim życiu. Uczyni mnie takim jakiego mnie pragniesz. Amen





Święto Miłosierdzia obchodzone jest w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, czyli II Niedzielę Wielkanocną, zwaną obecnie Niedzielą Miłosierdzia Bożego. Wpisał je do kalendarza liturgicznego najpierw kard. Franciszek Macharski dla archidiecezji krakowskiej (1985), a potem niektórzy biskupi polscy w swoich diecezjach. Na prośbę Episkopatu Polski Ojciec Święty Jan Paweł II w 1995 roku wprowadził to święto dla wszystkich diecezji w Polsce. W dniu kanonizacji Siostry Faustyny 30 kwietnia 2000 roku Papież ogłosił to święto dla całego Kościoła. Inspiracją dla ustanowienia tego święta było pragnienie Jezusa, które przekazała Siostra Faustyna. Pan Jezus powiedział do niej: *Pragnę, ażeby pierwsza niedziela po Wielkanocy była świętem Miłosierdzia* (Dz. 299). W wielu objawieniach Pan Jezus określił nie tylko miejsce święta w kalendarzu liturgicznym Kościoła, ale także motyw i cel jego ustanowienia, sposób przygotowania i obchodzenia oraz wielkie obietnice. Największą z nich



jest łaska „zupełnego odpuszczenia win i kar” związana z przyjętą w tym dniu Komunią świętą. Przygotowaniem do tego święta ma być nowenna polegająca na odmawianiu przez 9 dni, poczynając od Wielkiego Piątku, Koronki do Miłosierdzia Bożego. *W tej nowennie* – obiecał Pan Jezus – *udzielę duszom wszelkich łask* (Dz. 796). Rozpowszechniona jest także nowenna do Miłosierdzia Bożego zapisana w „Dzienniczku” św. Siostry Faustyny, w której każdego dnia przyprowadzamy do Boga inną grupę dusz. Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy nie jest przypadkowy – na ten dzień przypada, bowiem oktawa Zmartwychwstania Pańskiego, które wieńczy obchody Misterium Paschalnego Chrystusa. Ten okres w liturgii Kościoła wyraźniej niż pozostałe ukazuje tajemnicę miłosierdzia Bożego, która najpełniej została objawiona właśnie w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. W dniu święta Miłosierdzia ma być uroczystie poświęcony i publicznie uczczony obraz Jezusa Miłosiernego, a kapłani mają mówić kazania o miłosierdziu Bożym i budzić ufność w duszach. Wierni winni ten dzień przeżywać z czystym sercem, w duchu tego nabożeństwa, a więc w postawie ufności wobec Pana Boga i miłosierdzia względem bliźnich. Pan Jezus powiedział, że w tym dniu *otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat* (Dz. 699). W tym dniu wszyscy ludzie, nawet ci, którzy wcześniej nie mieli nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i dopiero się nawracają, mogą uczestniczyć we wszystkich łaskach, jakie Pan Jezus na to święto przygotował. Jego obietnice dotyczą nie tylko łask nadprzyrodzonych, ale i doczesnych dobrodziejstw, których zakres nie został ograniczony. Ludzie ufający mogą prosić o wszystko dla siebie i innych, byleby przedmiot modlitwy zgodny był z wolą Bożą, czyli dobry dla człowieka w perspektywie wieczności. Łaski potrzebne do zbawienia są zawsze zgodne z wolą Bożą, bo Bóg niczego tak nie pragnie, jak zbawienia dusz, za które Jezus oddał swoje życie. Tak więc w święto Miłosierdzia wszystkie łaski i dobrodziejstwa są dostępne dla wszystkich ludzi i wspólnot, byleby o nie prosili z ufnością.

HK

II KONGRES AKCJI KATOLICZKIEJ

Akcja Katolicka na przełomie roku 2012 i 2013 przeżywa bardzo ważne wydarzenie. W dniu 6 października w Łańcucie rozpoczął się II Kongres Akcji Katolickiej Archidiecezji Przemyskiej. Potrwa on do maja 2013 roku. Jego celem jest ocena form działalności w kontekście nowej rzeczywistości i wyznaczenie kierunków pracy na przyszłość. Kongres przypada w XV rocznicę powstania Akcji Katolickiej w Archidiecezji Przemyskiej oraz po 12 latach od I Kongresu, który odbył się w listopadzie 2000 r.

Na cały kongres składać się będzie 5 spotkań w różnych miastach:

- 1) **Łańcut** - 6 października 2012 r. – pod hasłem „*Kościół Domem Wiary*”
- 2) **Jarosław** - 10 listopada 2012 r. - pod hasłem „*Ojczyzna potrzebuje katolickiego laikatu*”
- 3) **Przemyśl** - 23 lutego 2013 r. - pod hasłem „*Rodzina wychowuje do wiary*”
- 4) **Krosno** - kwiecień 2013 r.
- 5) **Strachocina** - maj 2013 r.



Przewodnią myślą wszystkich spotkań kongresowych jest hasło „*Umocnieni w wierze członkowie AK odpowiedzialnymi świadkami Kościoła*”. Symbolem Kongresu są: Księga Pisma Świętego i świeca, które wędrują po kolejnych miejscach spotkań. Ponieważ AK istnieje w 291 parafiach naszej archidiecezji, dlatego z każdej z tych parafii w kongresie bierze udział tylko jedna osoba tj. Prezes POAK.

Po spotkaniach kongresowych w podanych wyżej miastach, w terenie odbywają się spotkania pokongresowe dla wszystkich członków Parafialnego Oddziału AK i ich Asystentów. Po Łańcuckim spotkanie pokongresowe dla naszego terenu odbyło się w Sanoku w Parafii Chrystusa Króla. Po Jarosławskim było w Porażu, a po Przemyskim 6 marca w Rzepedzi. Z naszej parafii udział w nich brali:

Ksiądz Dziekan Jan Krupiński, Adam Zarzyczny, Adam Malec i Stanisław Zarzyczny. W rozpoczynającym Kongres spotkaniu w Łańcucie udział wzięła Prezes Zarządu Krajowego Akcji Katolickiej Halina Szydelko. Zwieńczeniem wszystkich spotkań kongresowych będzie majowa coroczna pielgrzymka do Strachociny gdzie zostaną opracowane i przedstawione wnioski ze wszystkich spotkań.

S.Z.

Z życia szkoły...

Dzień Babci i Dziadka 2013



21 i 22 stycznia to wyjątkowe dni w roku. W tych dniach serca wnuków kierują się w stronę najważniejszych po rodzicach osób, jakimi są Babcie i Dziadkowie. Tradycją klas młodszych szkoły podstawowej stały się okolicznościowe spotkania z babciami i dziadkami. Dzieci przygotowują na to spotkanie przedstawienia bogate w wiersze, piosenki i tańce. Nagrodzone brawami występy sprawiają wielką radość i motywują do dalszej pracy, a licznie zgromadzeni dziadkowie są dumni z talentów swoich wnucząt.



Bal karnawałowy



24 stycznia w Szkole Podstawowej odbył się bal karnawałowy dla uczniów klas I – III. W ten dzień szkolny korytarz zamieniła się w salę balową przystrojoną balonami. W szkole pojawiły się księżniczki, wróżki, rycerze i przeróżne cudaki. Niektórzy byli nie do poznania, inni budzili podziw, a niekiedy nawet lekkie przerażenie. Humor dopisywał wszystkim uczestnikom balu. Przy dźwiękach muzyki były korowody, kółeczka i tańce w parach. Zabawę urozmaiciły konkursy, które jak zwykle cieszyły się ogromną popularnością.

Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I – III



17 września 2012 r. w Szkole Podstawowej im. W. Witosa rozpoczęto realizację Projektu „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I – III szkół podstawowych w Gminie Zagórz”. Celem głównym projektu jest wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez indywidualizację procesu nauczania i wychowania. W ramach projektu prowadzone są zajęcia logopedyczne, zajęcia dydaktyczno – wyrównawcze i zajęcia dla uczniów uzdolnionych w zakresie nauk matematyczno – przyrodniczych. Uczestnikami projektu jest 34 uczniów klas I – III. Zajęcia odbywają się regularnie, a prowadzone są przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej. Realizowane zajęcia korygują, stymulują i wyrównują braki, doskonałą umiejętności, poszerzają, pogłębiają i rozwijają wiedzę i umiejętności ucznia. W ramach projektu doposażono bazę

dydaktyczna szkoły o pomoce i sprzęt na kwotę 21 716,83 zł. Pomoce dydaktyczne uatrakcyjniają zajęcia dzięki czemu uczniowie chętnie i aktywnie w nich uczestniczą. Poza tym wykorzystanie pomocy w dużym stopniu pozwala na innowacyjne prowadzenie zajęć. Zainteresowaniem cieszą się zajęcia praktyczne, różnego rodzaju doświadczenia, ćwiczenia, wycieczki, gry planszowe, praca z mikroskopem i lupą a także programy multimedialne dla uczniów szczególnie uzdolnionych i mających trudności w nauce.



Ferie zimowe

W czasie ferii zimowych Szkoła Podstawowa w Tarnawie Dolnej była otwarta dla uczniów, którym zaproponowano zajęcia rozwijające zainteresowania. W ofercie znalazły się gry i zabawy ruchowe, warsztaty teatralne, plastyczne, techniczne, zajęcia matematyczno- przyrodnicze, historyczne. Już w pierwszym dniu ferii uczniowie klasy I doskonalili umiejętność pływania na basenie „Delfin” w Ustrzykach Dolnych w ramach programu „Umiem pływać” opracowanego przez Stowarzyszenie „Nasza Przyszłość – Tarnawa”. Dzięki cennej inicjatywie Stowarzyszenia i wsparciu finansowym z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki uczniowie naszej szkoły mieli możliwość już po raz trzeci uczestniczyć w zajęciach na pływalni doskonaląc naukę

pływania. Kontynuacja tych form zajęć ruchowych możliwa będzie już od marca 2013 roku, gdyż działające na terenie Tarnawy Stowarzyszenia kolejny raz zdobyło dotację na ten cel w kwocie 15 tys. złotych.



Dzień Patrona – podsumowanie semestru

28 stycznia w Szkole Podstawowej podczas spotkania okolicznościowego podsumowano I semestr roku szkolnego. Uczniowie klasy VI przygotowując prezentacje multimedialne przybliżyli postać Patrona Szkoły Wincentego Witosa. Przedstawiono wyniki w nauce poszczególnych klas, wyróżniono uczniów z najwyższą średnią ocen i wręczono nagrody za wyniki w konkursach.

Opr. HK

Zmartwychwstanie

Tak mówili o Panu Jezusie głoszący Ewangelię. Św. Paweł mówił nawet, że jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, to daremna jest nasza wiara (por. 1 Kor 15, 17). Głoszący prawdę o tym Zmartwychwstaniu zauważali, że najpierw zobaczyli ZNAKI, które na zasadzie zążeńia trybów umożliwiły złożyć tajemnice tej PRAWDY. Np. Apostoł Jan mówił o znaku pustego grobu, w którym zobaczył



osobno leżące płótna i chustę z głowy Jezusa zwinięte w jednym miejscu. Kiedy to zobaczył, to uwierzył, że Jezus zmartwychwstał, bo - jak mówi Ewangelia - „zrozumiał Pisma”. Po zmartwychwstaniu apostołowie zrozumieli też znaczenie słów Pana Jezusa przy wypędzeniu kupców ze świątyni, kiedy to mówił, że w ciągu trzech dni odbuduje Świątynię (por. J 2, 19-22). Pan Jezus zresztą dawał Apostołom do zrozumienia, że pewne znaki będą czytelne po zmartwychwstaniu. Tak było chociażby wtedy, gdy po przemienieniu nakazał im, żeby opowiadali o tym zdarzeniu dopiero po zmartwychwstaniu (por. Mt 17, 1-9). Uczniom zdążającym do Emaus najpierw tłumaczył dzieje czyli znaki „zaczynając od Mojżesza, poprzez wszystkich proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 2 1,27), a dopiero potem dał się rozpoznać, tak jakby Jemu zależało, by najpierw „poukładały się” znaki i pisma, by później mógł być rozpoznany. Św. Tomaszowi powie, kiedy ten dotykał Jego ran: „Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli” (J 20,29). To odczytywanie znaków i pism okazuje się swoistym doświadczeniem wiary, które później pomagają wytrwać przy Panu Jezusie. Ciekawe, że nieraz te doświadczenia wiary stają się czytelne po jakimś czasie, jakby Pan Bóg dawał człowiekowi czas na zrozumienie, a może dopełnienie tego, czego od początku się nie czuje. Należy tu zauważyć, że w prawdzie o Zmartwychwstaniu mieści się nadzieja Pana Jezusa, iż przez odczyt tych „znaków wiary” dojdziemy do przekonania, że On żyje. Dlatego ważne jest czytanie Pisma św., ale też Jego słuchanie, choćby podczas Mszy św. Ważnymi Znakami wiary jest sama Liturgia Boża, której szczyt mamy podczas Triduum Paschalnego, ale również nasze osobiste przeżycia, czy przeżycia bliskich nam ludzi, także znanych ludzi Kościoła. A najważniejsze w tym wszystkim jest to, żeby w tym ROZPOZNAĆ PANA JEZUSA i po zachwyceniu się Nim, jak to było w przypadku Marii Magdaleny (por. J 20, 11-18) chcieć być blisko Niego. Stąd Zmartwychwstanie Pana Jezusa jest zawsze ogromna zachętą, do jedności z Jezusem, naszym Panem. I wtedy też najłatwiej zobaczyć, jak moje życiowe przeżycia tworzą wspaniałą układankę w rekach Pana Boga.

AZ

Porządek Nabożeństw

Wielki Czwartek – 28.03.2013r.

Dzień Ofiary Pana

Msza Św. Wieczery Pańskiej

w Olchowie - **godz. 16⁰⁰**

w Tarnawie - **godz. 18⁰⁰**

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy do **godz. 22⁰⁰**
w godz. 21⁰⁰– 22⁰⁰ Pomocnice Duszą Czyścącym

Wielki Piątek – 29.03.2013r.

Dzień Męki i Śmierci Pana Jezusa

Liturgia Męki Pańskiej

w Olchowie – **godz. 16⁰⁰**

w Tarnawie – **godz. 18⁰⁰**

Adoracja Pana Jezusa w Grobie Pańskim do **godz. 22⁰⁰**
w godz. 21⁰⁰– 22⁰⁰ Domowy Kościół

Wielka Sobota – 30.03.2013r.

Dzień Spoczynku Pana

Poświęcenie pokarmów:

- kościół parafialny – **godz. 10⁰⁰**

- świetlica w Tarnawie Dolnej – **godz. 10³⁰**

-kościół filialny w Olchowie – **godz. 11⁰⁰**

Wigilia Paschalna w Wielką Noc – **godz. 18⁰⁰**

Adoracja Pana Jezusa w Grobie Pańskim do **godz.24⁰⁰**

w godz. 22⁰⁰ – 23⁰⁰ Parafialny Oddział Akcji Katolickiej

w godz. 23⁰⁰– 24⁰⁰ Oaza Młodzieżowa

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – 31.03.2013r.

Procesja i Msza Św. rezurekcyjna – **godz. 6⁰⁰**

w Olchowie - **godz. 8³⁰**

w Tarnawie - **godz. 11⁰⁰**

Poniedziałek Wielkanocny – 01.04.2013r.

Msze Św. w Tarnawie - **godz. 7³⁰, 9⁰⁰**

i o **godz. 12⁰⁰** (z procesją na cmentarz)

w Olchowie – **godz. 10³⁰**

Drogim Duszpasterzom

Z okazji Wielkiego Czwartku obchodzonego, jako pamiątka ustanowienia Sakramentu Kapłaństwa — wielu łask Ducha Świętego, opieki Bożej Opatrzności i pomocy Matki Najświętszej, a na Święta Wielkanocne wielorakich darów Chrystusa Zmartwychwstałego i radosnego Alleluja
Życzą Parafianie



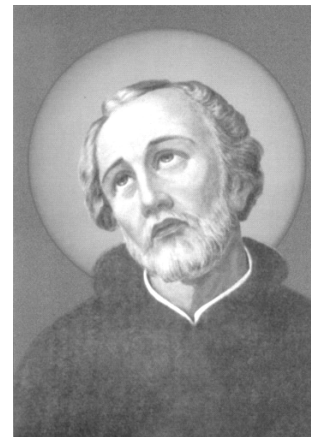
Święty Józef - Oblubieniec Najświętszej Maryi Panny



Święty Józef jest jednym z najbardziej czczonych w Kościele świętych. O nim i jego życiu wiemy tylko tyle, ile podają nam Ewangelie. Mateusz podaje, że pochodził z królewskiego rodu Dawida. Był cieślą, i - o ile można wywnioskować z przekazu biblijnego - prawym i dobrym człowiekiem. Pisze tak wprost Łukasz. O tym, jak zniósł macierzyństwo Maryi, możemy jedynie się domyślać. Opiekował się jednak Jezusem i Maryją troskliwie, przestrzegał przepisów prawa, chronił swoją rodzinę. Kiedy umarł - nie wiadomo. Domyślamy się, że wcześniej, bo podczas nauczania Jezusa ani razu nie został wspomniany. Jego rola w postępowaniu Jezusa jest jednak duża, bo to jemu anioł nie tylko objawił narodziny Jezusa, ale też przestrzegał i prowadził pośród zasadzek życiowych. To jego wybranie jest najlepszym świadectwem, że musiał być człowiekiem wyjątkowym. Hebrajskie imię Józef oznacza tyle, co "Bóg przydał". Prawdopodobnie w czasach Jezusa było bardzo popularne, i do dzisiaj jego popularność nie zmalała ze względu na św. Józefa. Ikonografia przedstawia Józefa, jako starca, jednak najprawdopodobniej był młodzieńcem w pełni urody i sił. Może ze względu na jego opiekuńczość uważany jest za szczególnego patrona umierających i dobrej śmierci (choć niektórzy twierdzą, że to dlatego, że umarł na rękach Jezusa i Maryi). Wiele krajów obrało sobie też Józefa za patrona, m.in. Kanada, Czechy, Austria, Hiszpania, Portugalia, Węgry, Meksyk, Filipiny, Bawaria, Rosja, Peru, Tyrol, Styria, Karyntia. Podobnie uczyniło też wiele diecezji i miast: np. diecezja wrocławska, Kalisz. Św. Józef Oblubieniec jest też patronem Kościoła powszechnego, stowarzyszeń i zgromadzeń zakonnych noszących jego imię, a także misji chińskich, sprawiedliwości społecznej, małżeństw i rodzin chrześcijańskich, dzieci, młodzieży, sierot, dziewictwa, robotników, rzemieślników, cieśli, drwali, stolarzy, kołodziejów, inżynierów, grabarzy, wychowawców, podróżujących, wypędzonych; wzywany w przypadku chorób oczu, w pokusach, w sytuacjach beznadziejnych, w sytuacji braku dachu nad głową. Kościół ustanowił dwa święta ku czci św. Józefa - jedno z nich: Józefa Rzemieślnika - obchodzone jest w dniu święta pracy, w uznaniu roli pracy ojca rodziny w jej utrzymaniu, a pośrednio pracy w życiu człowieka. Święto to po raz pierwszy spotykamy już w IV wieku, a na Zachodzie zaczęło się przyjmować od VIII wieku. Dopiero jednak Pius XII w 1955 roku ustalił, że będzie to święto Józefa Pracownika i wyznaczył datę na 1 maja. W Polsce kult św. Józefa datuje się od XI/XII wieku. Już wtedy w Krakowie obchodzone było pod datą 19 marca. W tym dniu dzisiaj czcimy św. Józefa Oblubieńca najświętszej Maryi Panny.

ŚW. ANDRZEJ BOBOLA: OROŃCA WIARY

Św. Andrzej Bobola, zakonnik, męczennik. Urodził się 30 listopada 1591 roku w Strachocinie koło Sanoka. Pochodził ze szlacheckiej rodziny. Mając 20 lat wstąpił do Zakonu Jezuitów w Wilnie, gdzie odbył studia. W 1622 roku przyjął święcenia kapłańskie. Pracował, jako kaznodzieja, spowiednik, wychowawca młodzieży w Wilnie, Połocku, Warszawie, Łomży i Pińsku. Podejmował szczególne wysiłki na rzecz pojednania prawosławnych z katolikami. Jego gorliwość, która, określa nadane mu określenie "łowca dusz - duszochwat", była powodem wrogości ortodoksów. W czasie wojen kozackich przerodziła się w nienawiść i miała tragiczny finał. W maju 1657 roku Kozacy napadli na Janów Poleski i dokonali rzezi wśród katolików i żydów. Andrzeja Bobolę pochwycili w pobliskiej wiosce. Przywleczony do Janowa, został skatowany i straszliwie okaleczony a następnie na rynku miejskim powieszony do góry za nogi i dobity szablą. Relikwie Świętego odbyły szczególną, wędrówkę w wyniku wydarzeń historycznych. Z Pińska, przez Połock, Moskwę (1917), Rzym, przybyły w 1938 roku do Warszawy Tutaj dzieliły losy wojenne Starówki. Od 1945 spoczywają w kościele pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli przy ul. Rakowieckiej. Od 16 maja 1988 r. znajdują się one również w Parafii Strachocina. Uroczystościom wprowadzenia relikwii przewodniczył ks. bp Ignacy Tokarczuk, ordynariusz przemyski. Podczas kazania powiedział: „Najmilsi, w dniu tak ważnym, historycznym wprost dla tutejszej parafii, modlimy się gorąco.. aby przez Jego wstawiennictwo obdarzył nas pokojem, obdarzył lepszą przyszłością, obdarzył czasami, kiedy będzie rządziła prawda, miłość, sprawiedliwość, pokój... Dzisiaj trzeba zaśpiewać: raduj się, Ziemię Strachocińską, raduj się Ziemię Sanocką, bo wydałaś wielkiego Świętego, wielkiego Męczennika, Wielkiego Bohatera i wielkiego Patrona”. Na pamiątkę tego wydarzenia w parafii Strachocina organizowane są uroczystości odpustowe w których uczestniczy Akcja Katolicka Archidiecezji Przemyskiej, której święty jest patronem. Święty Andrzej Bobola jest również patronem archidiecezji białostockiej, warmińskiej, diecezji: drohiczyńskiej, łomżyńskiej, pińskiej, płockiej, oraz kolejarzy. **AZ**



Księdzu Józefowi

– naszemu Drogiemu Wikariuszowi, dla Którego w dniu 19 marca przypada święto Jego patrona - św. Józefa Oblubieńca NMP – obfitych łask Bożych, opieki Maryi, zdrowia, radości, pogody ducha i wszelkiej pomyślności

życzy Redakcja „Echa Parafialnego”



STOWARZYSZENIE „Nasza Przyszłość – Tarnawa”



Stowarzyszenie „Nasza przyszłość – Tarnawa” działa przy Parafii Tarnawa Górna już od 5-ciu lat. Skupia w swych szeregach najbardziej aktywnych mieszkańców naszej Parafii. Poprzez swą działalność otacza opieką dzieci i młodzież z terenu południowej części Gminy Zagórz. Prowadzi placówki przedszkolne w Tarnawie Dolnej, Baligrodzie a od dwóch miesięcy w Zagórz. Organizuje szereg akcji w formie: wycieczek, rajdów, festynów środowiskowych, występów artystycznych, wyjazdów na basen – zdobywając z różnych źródeł środki na te cele. Do tej pory pozyskało ponad 300 tys. zł, w tym ponad 76 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki na naukę pływania dla dzieci młodzieży z SP i Gimnazjum w Tarnawie Dolnej. Stowarzyszenie współpracuje z Fundacją Bieszczadzką przy wsparciu której zyskało 3-krotnie środki min. na przygotowanie terenu pod 2 place zabaw dla dzieci w Tarnawie Dolnej i Tarnawie Górnej oraz na zakup sprzętu muzycznego i nagłośnienia dla młodzieży uzdolnionej muzycznie. Przy współpracy z Gminą Zagórz i przy zaangażowaniu młodzieży z UKS GIMBAL oznakowano blisko 40 km odcinek Szlaku Papieskiego – łącząc w ten sposób Zagórz z Chryszczatą. Na szlaku tym organizowane są rajdy dla dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców Gminy i Powiatu sanockiego. Pragnieniem Stowarzyszenia jest utworzenie świetlicy socjoterapeutycznej na terenie Parafii Tarnawa.



Oczkiem w głowie Stowarzyszenia jest prowadzona działalność oświatowa w formie dwuoddziałowego Przedszkola Niepublicznego w Tarnawie Dolnej. Do tej pory Przedszkole opuściło ponad 60-ro dzieci, a w chwili obecnej do Przedszkola uczęszcza 65 dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat. Od 2011 r. Stowarzyszenie prowadzi również Przedszkole Niepubliczne w Baligrodzie do którego uczęszcza ponad 20 dzieci. 1 lutego przy ul. Słowiczej 7 w Zagórz rozpoczął swą działalność Żłobek Niepubliczny „KUBUŚ” a 1 marca w tym samym budynku otworzono Oddział Przedszkolny dla 25 dzieci.



6 marca 2013 r. ul. Słowiczej 7 w Zagórz odbyła się uroczystość otwarcia dodatkowego Oddziału przedszkolnego oraz Żłobka. Powstanie tych placówek możliwe było dzięki środkom Unijnym z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na kwotę 1,3 mln zł. Projekty i pozyskane pieniądze są efektem pracy P. Leszka Faluszczyka oraz Prezesa Stowarzyszenia – J. Krajnika. Uzyskane środki posłużyły na wyposażenie placówki w nowoczesny sprzęt kuchenny, umeblowanie sal zabaw, zakup sprzętu audiowizualnego, niezbędnych pomocy i zabawek, koszty wynagrodzenia oraz bieżące koszty utrzymania obiektu. Dzięki temu rodzice przez kolejne dwa lata pokrywają tylko koszty żywienia dziecka. Otwarcie Żłobka i Przedszkola wymagało adaptacji wnętrza budynku. Dzięki zabiegom Burmistrza P. Ernesta Nowaka pozyskano 300 tys. zł ze środków przeznaczonych przez Wojewodę Podkarpackiego i Radę Gminy Zagórz.

W chwili obecnej Stowarzyszenie zapewnia fachową edukację, wychowanie i całodzienną opiekę dla 135 dzieci, dzięki czemu rodzice mają możliwość podjęcia lub utrzymania pracy. Zatrudnia 34 osoby na umowie o pracę – razem 29 etatów, 1 stażystę oraz 5 osób na umowę zlecenie do prowadzenia zajęć specjalistycznych. Dają to w różnych wymiarach zatrudnienie dla 40 osób.

O tak szerokiej i efektywnej działalności Stowarzyszenia decydują ludzie. Ludzie Ci niejednokrotnie poświęcają swój wolny czas i są zawsze otwarci i gotowi na potrzeby środowiska.

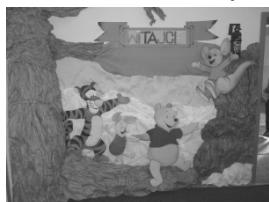
HK



Ogłoszenie!

STOWARZYSZENIE „Nasza Przyszłość –Tarnawa” ogłasza nabór dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat do PRZEDSZKOLA NIEPUBLICZNEGO w Tarnawie Dolnej na rok szkolny 2013/14.

Przedszkole prowadzi zajęcia z dziećmi w wieku „zerówkowym”, które przygotowują dzieci pięcioletnie bezpośrednio do podjęcia nauki w klasie pierwszej Szkoły Podstawowej. Karty zapisu do Przedszkola dostępne są w budynku Przedszkola oraz na stronie internetowej naszej Parafii www.parafia-tarnawa.pl.



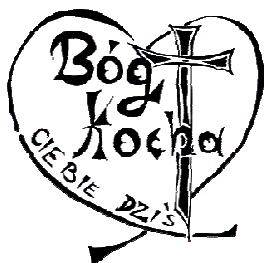
STOWARZYSZENIE „Nasza Przyszłość –Tarnawa” informuje zainteresowanych rodziców, że są jeszcze wolne miejsca w Żłobku Niepublicznym w Zagórz przy ul. Słowiczej 7.

Do Żłobka przyjmuje się dzieci, które ukończyły 1 rok życia i nie ukończyły jeszcze 4-go roku.

Dzięki pozyskanej dotacji na Żłobek - Rodzice przez najbliższe 2 lata ponoszą wyłącznie koszty wyżywienia dzieci. Blizszych informacji na ten temat można uzyskać bezpośrednio u Dyrekcji Żłobka w Zagórz lub w Przedszkolu w Tarnawie Dolnej. Zasady rekrutacji dostępne są także na stronie Parafialnej.



Rekolekcje wielkopostne Tarnawa Górna 22 – 25 marca 2013 r.



22 marca – piątek

16.00 – Msza św. z kazaniem (po Mszy św.
Droga Krzyżowa na „Gruszkę”)

23 marca - sobota

9.00 – Msza św. dla chorych
11.00 – Spotkanie z dziećmi w Kościele
16.00 – Msza św. z kazaniem (Olchowa)
17.30 – Msza św. z kazaniem (po Mszy św. spotkanie dla rodziców)

24 marca – niedziela

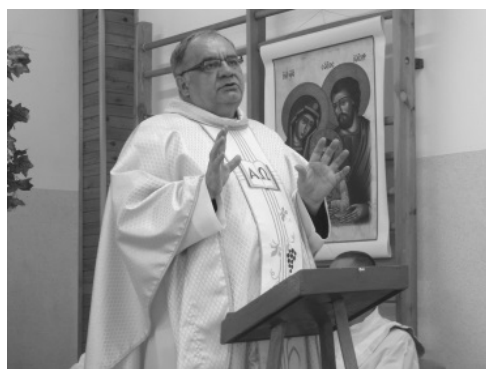
7.30 – Msza św. z nauką dla dzieci
9.00 – Msza św. z nauką dla młodzieży
10.30 – Msza św. z nauką (Olchowa)
12.00 – Msza św. z nauką ogólną
16.00 – Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym po nabożeństwie Msza św.)

25 marca - poniedziałek

8.00 – Msza św. z kazaniem (po Mszy św. spowiedź do godz.12.00 o od godz. 14.00 do 17.00 w Tarnawie)
15.30 – Msza św. z kazaniem (Olchowa) – spowiedź do godz. 17.00
17.00 – Msza św. z kazaniem na zakończenie rekolekcji
Spowiedź dla chorych w domach - poniedziałek od godz.9.30 w Tarnawie i Olchowie.



Rekolekcje prowadzi będzie **Ks. Prałat Zbigniew Suchy** – Kapelan Jego Świątobliwości, Redaktor



Naczelnym „Niedzieli” Przemyskiej, autor wielu artykułów i rozważań na łamach Tygodnika; wieloletni Dyrektor Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę, pielgrzym; wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu homiletyki i poprawności języka; scholastyk Przemyskiej kapituły Metropolitalnej; autor książek, min „Mocarza Pokory” – książki przedstawiającej postać ks. Jana Balickiego – kapłana wyniesionego na ołtarze przez Jana Pawła II w 2002 roku; rozmówca i inspirator książki „Rok wiary. Ku nowej ewangelizacji” – publikacji będącej kompendium myśli abp. Józefa Michalika; autor programu literacko – muzycznego w przemyskim Radiu Fara; moderator Domowego Kościoła Ruchu Światło Życie Rejonu Przemyśl; kaznodzieja, głosiciel Słowa Bożego; rekolekcjonista, misjonarz; w czasie ostatnich wakacji prowadził 15 –dniowe rekolekcje oazowe dla rodzin w naszej parafii.
Opr.HK

Droga krzyżowa na „GRUSZKĘ”

Okres Wielkiego Postu, to szczególny czas dla każdego chrześcijanina, to czas zastanowienia się nad swoim życiem, czas pokuty, modlitwy i czasu pracy nad sobą, by poprawić swoje relacje z Bogiem. Rozpoczyna się w Środę Popielcową i trwa 40 dni. W tym okresie są trzy główne praktyki religijne, które powinniśmy wypełniać:

- w niedzielę uczestniczyć w Gorzkich Żalach
- uczestniczyć w rekolekcjach wielkopostnych zakończonych spowiedzią i przyjęciem Komunii Św.
- w piątki uczestniczyć w nabożeństwie Drogi Krzyżowej.

Pierwsze Drogi Krzyżowe wprowadzili Franciszkanie w 1320 roku, kiedy to objęli opiekę nad Ziemią Świętą. Jednak już od IV wieku w Jerozolimie istniał zwyczaj obchodu miejsc Męki w Niedzielę Palmową i w noc Wielkiego Czwartku.

W Polsce Kalwarie pojawiły się na początku XVII wieku, między innymi Kalwaria Zebrzydowska i Kalwaria Pałacowska, którą założył Maksymilian Fredro.

W naszej parafii istnieje tradycja Drogi Krzyżowej na „Gruszkę” w piątki przed Niedzielą Palmową. Trwa ona już 18 lat ponieważ pierwsza odbyła się w 1995 roku. Rozważania poszczególnych stacji przygotowuje Akcja Katolicka, a czytają je przedstawiciele poszczególnych stanów i grup parafialnych. Krzyż brzoźowy bardzo duży każdego roku przygotowują panowie Rafał i Tadeusz Zarzyczny. Ostatnia stacja jest zawsze na szczycie przy kaplicy „Bożego Miłosierdzia. Stoją tam trzy krzyże, najnowszy ustawia się w miejsce najstarszego.

Drogi Krzyżowe na „Gruszkę” są dużym przeżyciem dla wszystkich jej uczestników. Jest ich zawsze bardzo dużo, nie tylko z Tarnawy, ale i okolic. W tym roku będzie to Droga Krzyżowa szczególna, ponieważ będzie rozpoczynać parafialne rekolekcje wielkopostne.

Stanisław Zarzyczny

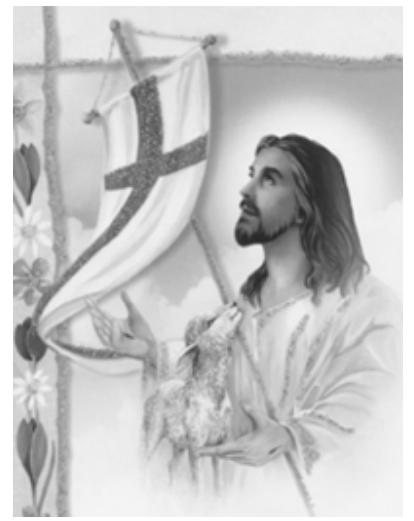


Witajcie kochane dzieciaki ...

Dla wszystkich nas, którzy mamy tak mało czasu w tygodniu na przebywanie ze sobą, a co dopiero na wspólne czytanie mamy pewną propozycję. Spróbujmy w któreś niedzielne popołudnie wspólnie poszukać w Piśmie Świętym odpowiedzi na pytania zamieszczone poniżej. Może szukając ich nieoczekiwanie znajdziemy odpowiedzi na inne pytania, które od dawna nas nurtują, bo Pismo Święte to Księga Życia.

Pytania

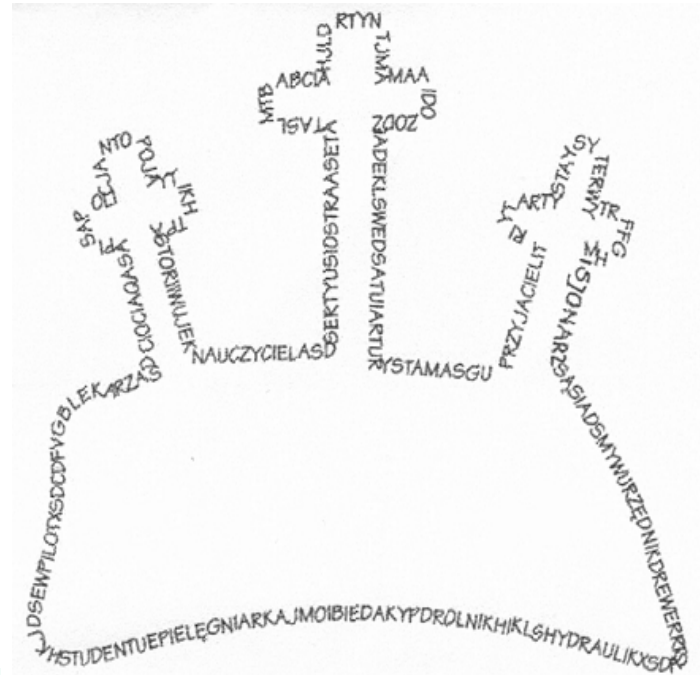
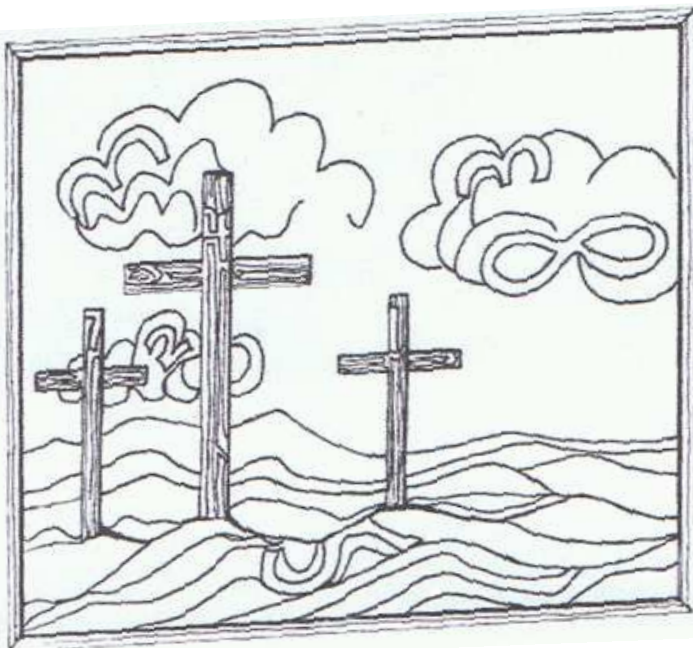
1. Gdy Jezus wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy, wielu ludzi układało swoje płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i również ścielili je przed Jezusem. Tłumy, które za Nim szły wołały głośno: „Hosanna Synowi Dawida!” **Co oznaczało słowo „hosanna”?**
2. Ile razy w Ewangelii św. Mateusza Jezus zapowiada swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie?
3. W nocy, zanim został pojmany, Jezus modlił się w ogrodzie Getsemani słowami: „Abba, Ojcie, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie!” **Co oznacza słowo „Abba”?**
4. Co zapowiedział Jezus, gdy wraz z uczniami spożywał Ostatnią Wieczerzę?
5. Ile razy Piotr zapał się Jezusa, zanim zdążył zapać kogut?
6. Zdrajca Judasz ustalił z arcykapłanami znak, za pomocą którego miał im wskazać Jezusa wśród uczniów. **Jaki to był znak?**
7. Gdy Jezus został pojmany, jeden z towarzyszących mu uczniów wyjął miecz i ugodził nim sługę najwyższego kapłana. **Jaką ranę zadał mu w ten sposób?**
8. Jaką nagrodę otrzymał Judasz za wydanie Jezusa arcykapłanom oraz starszym?
9. Arcykapłani i starsi ludu wspólnie postanowili, że Jezusa należy zgładzić. **W czyje ręce Go wydali?**
10. Który prorok przepowiedział, że za 30 srebrników zapłaconych Judaszowi za zdradę Jezusa zostanie kupione pole noszące nazwę Pole Krwi?



Łamigłówki mądrej główki

Dodaj wszystkie liczby znalezione na obrazku, aby dowiedzieć się, ile lat miał Jezus, kiedy umarł na krzyżu. Potem pokoloruj obrazek.

Jezus umarł za różnych ludzi. Znajdź na obrazku nazwy 24 osób.



Redakcja:
Adam Zarzyczny
Halina Krajnik

Materiały dostarczyli:
Maria Zarzyczna, Stanisław Zarzyczny, Janusz Krajnik
Skład i opracowanie:
Adam Zarzyczny

Z życia Parafii

Z kolędą dla misji...



Rok temu naszą szkołę odwiedził misjonarz, który chcąc przybliżyć nam swoją pracę, opowiedział o tym, jak ciężko żyje się w krajach Afryki i krajach Wschodu. Słowa te na tyle utkwiły w umysłach naszej młodzieży, że wraz z nadejściem zimy postanowiła zorganizować pomoc najuboższym mieszkańcom naszego globu. Grupa ochotników z naszego gimnazjum pod czujnym okiem opiekuna akcji - pani Marii Obal, rozpoczęła prace od zebrania organizacyjnego, na którym omówione zostały założenia projektu, czyli jak połączyć kolędę ze zbiórką pieniędzy. Trzeba przyznać, że przez liczne trudności, które stanęły na drodze do sfinalizowania pomysłu, duża część uczniów zaczęła wątpić w powodzenie akcji. Jednak na duchu podtrzymywała ich myśl o tym, że mogą i powinni pomóc biedniejszym



dzieciom. Po dwóch miesiącach prób, uczniom udało się ustalić pierwszą datę kolędowania na 5 stycznia bieżącego roku. Podekscytowani zbliżającym się wydarzeniem ostatni tydzień spędzili na codziennych próbach. Bóg jednak miał inne plany dotyczące tej akcji i tak oto z powodu złych warunków pogodowych kolędowanie zostało przesunięte. Zawiedzeni uczniowie mimo to nie poddali się i już w pierwszy dzień po weekendzie zebrali się w szkole, aby ustalić kolejną datę na 10 stycznia. Tym razem nic nie powstrzymało naszych kolędników i tak uczniowie: Dominika Witkowska, Julita Kowal, Klaudia Zaleska, Maksymilian Błażowski, Przemysław Malec, Paweł Kuczek, Paweł Stach wraz z opiekunami: Panią Marią Obal oraz Panią Anną Stach w dwóch grupach z placu szkolnego wyruszyli w kierunku Tarnawy Dolnej oraz Tarnawy Górnej. Mieszkańcy naszej parafii serdecznie gościli nas w swoich domach. Wiele radości sprawiło im wysłuchanie przygotowanej przez nas prezentacji dotyczącej Święta



Trzech Króli. Szczodrość mieszkańców naszej parafii pozwoliła zebrać grupom łącznie 1206 zł i 50 gr. Pieniądze zostały przekazane dla dzieci z Wietnamu i tak, jak wcześniej przypuszczaliśmy, dzięki nim będą mogły choćby w części zrealizować swoje marzenia. Dla nas, uczniów akcja ta była kolejną lekcją życia. Bardzo cieszymy się, że chociaż w małym stopniu przyczyniliśmy się do wsparcia wielkiego dzieła misyjnego. Mamy również nadzieję, że z czasem ta akcja stanie się tradycją naszego gimnazjum i na stałe zadomowi się w naszej parafii. W dniu 13 lutego 2013 roku otrzymaliśmy podziękowanie za udział w Papieskim Dziele Misyjne Dzieci, w którym ks. prałat Tomasz Atlas (Dyrektor Krajowy PDM) zwrócił się do nas z takimi słowami: *„Moi Drodzy! Także w tym roku wielka jest nasza radość i ogromna wdzięczność dla każdego z Was, dla Waszych Rodziców, Animatorów i tych, którzy gościnnie Was przyjęli.”* Na koniec dodał: *„Dziękując raz jeszcze za Waszą wrażliwość, wiarę i zaangażowanie, przesyłam każdemu z Was misyjne pozdrowienie.”* Wszystkim którzy złożyli ofiarę serdeczne Bóg zapłać!

Paweł Stach – koordynator szkolnej akcji „Kolędnicy Misyjni”

Proboszcz – Józef

W związku z przypadającą w dniu 19 marca uroczystością ku czci św. Józefa pragniemy przedstawić księży o imieniu Józef, którzy w historii naszej parafii pełnili funkcję proboszczów.

Ks. Józef Drybała – przyszedł do Tarnawy 12 marca 1926r. W drugim roku budowy kościoła podjął się tego trudnego zadania. Jego praca i zaangażowanie przyniosły widoczne efekty, ponieważ po dwóch latach budowa była na ukończeniu. W dniu 4 marca 1928 r. został mianowany pierwszym proboszczem, a jego posługa w Tarnawie trwała 7 lat. Zmarł 15 lutego 1975r.

Ks. Józef Jakiela – objął probostwo w Tarnawie w dniu 29 października 1959r. w wieku 46 lat i w 22 roku posługi kapłańskiej. W naszej parafii pracował przez 33 lata. Charakteryzował się pracowitością, sumiennością i pokorą. Był wielkim patriotą i gorliwym czcicielem Matki Bożej Częstochowskiej i swojego patrona św. Józefa. Wśród parafian bardzo szanowany i lubiany. Miał bardzo pogodne usposobienie, cenił bezpośredni kontakt z parafianami. W dniu 23 września 1966 r. został mianowany v-ce dziekanem dekanatu Sanok – Wschód, a 1 września 1975r. – kanonikiem Kapituły w Brzozowie, oraz podniesiony do godności Prałata. Z Jego inicjatywy na ścianie dzwonnicy wmurowano tablicę pamiątkową ku czci poległych żołnierzy AK. W dniu 22 sierpnia 1993r. przeszedł na zasłużoną emeryturę. Zmarł 21 czerwca 2005r. w wieku 92 lat.

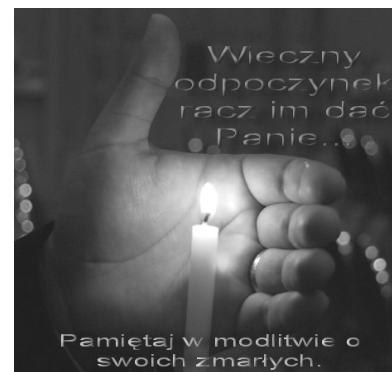
Na podstawie książki „Stulecie Parafii Tarnawa Górna 1908-2008” AZ

„Wierzę w świętych obcowanie”

Już od dziewiętnastu lat w naszej parafii działa Parafialny Oddział Apostolskiego Dzieła Pomocy dla Czyśćca, czyli grupa kilkunastu osób codziennie modlących się za dusze cierpiące w czyśćcu. „Czas ucieka, wieczność czeka.” Tak, życie szybko upływa na pracy, wypełnianiu obowiązków, na nauce, zabawach i po prostu nic nie robieniu. Czy znajdujemy jeszcze czas na życie duchowe, na modlitwę, na refleksję nad tym, co robimy?, czego pragniemy?, dokąd zmierzamy?. Czy pamiętamy o tych, którzy od nas już odeszli? Pamięć o zmarłych jest naszym obowiązkiem. Tak do tej sprawy podchodzą Wspomożyciele Duszy Czyścicowych z naszej parafii. Modlitwa za tych, którzy już odeszli do Domu Pana jest dla nich radością, bo ufają, że każde ich „Zdrowaś Maryjo...” czy „Któryś za nas cierpiał rany...” albo „Wieczne odpoczywanie...” jest kroplą rosy przynoszącą duszom ulgę w cierpieniu. Jeszcze większym darem dla zmarłych jest ofiara Mszy Świętej, o czym pamiętają też członkowie ADPC w naszej parafii (w każdym miesiącu – pierwszy i drugi poniedziałek – odprowadzane są Msze Święte za dusze w czyśćcu cierpiące).

Dziś swoją modlitwą obejmujemy także naszych zmarłych członków (p. Zofia Malec, p. Helena Bryndza, p. Alicja Wodzińska, p. Helena Kabala, p. Kazimiera Sadlik, p. Maria Biskup, p. Stefania Walko), prosimy dla nich o miłosierdzie Boże. Grupa, na miarę swoich możliwości, bierze udział w życiu parafii. Współpracuje też z siostrą ze Zgromadzenia Wspomożycielek Duszy Czyścicowych (od września 2012r. – s. Anną Czajkowską, wcześniej z s. Kingą Szczurek). Naszym zmartwieniem jest to, że grupa liczebnie maleje, nie ma nowych parafian, którzy zadeklarowaliby chęć pracy w ADPC, choć tak niewiele trzeba wysiłku.

Spotykamy się zawsze w ostatnią niedzielę miesiąca po Mszy Świętej o godzinie 9⁰⁰. Dusze Cierpiące w czyśćcu czekają na modlitwę. Serdecznie zapraszamy na najbliższe spotkanie. **M. Obal**



Z kart historii Tarnawy

Po raz kolejny mamy przyjemność i okazję przybliżyć czytelnikom „Echa” naszą „Małą Ojczyznę”, jaką jest miejscowość, w której wielu z nas się urodziło, mieszka i nie wyobraża sobie życia poza nią poprzez wskazywanie najważniejszych wydarzeń z jej historii. Oto niektóre z nich:

580 lat temu - w 1433 roku niejaki „Mikulec” z Pielni pozwał do

Sądu Grodzkiego Steczka z Tarnawy o zbiegłego Kmiecia

530 lat temu - w 1483 roku dzisiejsza dzielnica Tarnawy Dolnej

„Suszków” była oddzielną wioską.

280 lat temu - w 1733 roku trwała w Tarnawie budowa drugiej drewnianej cerkwi, pierwsza się spaliła.

140 lat temu - w 1873 roku Tarnawa należąca do parafii Poraż - przeszła z Dekanatu Sanockiego do Leskiego.

100 lat temu - w 1913 roku staraniem Związku Katolicko-Społecznego powstał w Tarnawie Górnej „Dom Gminny”. Jedna sala została przeznaczona na szkołę, a druga na sklep Kółka Rolniczego.

90 lat temu - w 1923 roku ukończono budowę budynku gospodarczego przy plebanii w Tarnawie.

80 lat temu - 24 marca 1933 roku wskutek reorganizacji państwa wprowadzono województwa. Powiat leski znalazł się w granicach województwa lwowskiego.

- 6 sierpnia 1933 roku odbyło się uroczyste poświęcenie naszego kościoła.

70 lat temu - 5 stycznia 1943 roku Pani Józefa Mościcka z Warszawy przysłała dla Tarnawy zestaw piszczałek do organów.

60 lat temu - w 1953 roku rozpoczęto budowę pierwszego przedszkola w Tarnawie Dolnej.

50 lat temu - w 1963 roku naszą parafię wizytował Biskup Przemyski Stanisław Jakiel.

40 lat temu - 9 stycznia 1973 roku zmarł w Gniewczynie były proboszcz Tarnawy ks. Józef Pleśniak.

- 1 września 1973 roku dyrektorem Szkoły Podstawowej w Tarnawie Dolnej została Pani Eugenia Woźny.

30 lat temu - 24 czerwca 1983 roku rozpoczęła się druga pielgrzymka Jana Pawła II do Polski.

20 lat temu - w sierpniu 1993 roku probostwo w Tarnawie Górnej objął ks. Jan Krupiński

- 1 stycznia 1993 roku powstała przewozowa Spółka TARZAN.

10 lat temu - 9 lutego 2003 roku śluby wieczyste składał Brat Jacek Ścieranka.

- 15 czerwca 2003 roku odbyły się prymicje ks. Łukasza Pałackiego

- 11 lipca 2003 roku Parafię Tarnawa nawiedził obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

- 30 października 2003 roku nadano Gimnazjum w Tarnawie „Imię Jana Pawła II”.

